

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 lutego 2024 r.

sprawy **K. B.**

skazanego za czyn z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w Sosnowcu

z dnia 30 sierpnia 2023 r., sygn. akt V Ka 407/23

utrzymującego w mocy

wyrok Sądu Rejonowego w Zawierciu

z dnia 10 lutego 2023 r., sygn. akt II K 343/22

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego K. B. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od K. B. na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. P. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu kasacyjnym.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Zawierciu z dnia 10 lutego 2023 r., sygn. akt II K 343/22, K. B. został uznany za winnego czynu z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za co został skazany na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której zaliczono mu okres tymczasowego aresztowania. Ponadto, orzeczono wobec niego środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonych M. P. i P. B. na odległość mniejszą niż 100 m na okres roku.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, wyrokiem Sądu Okręgowego w Sosnowcu z dnia 30 sierpnia 2023 r., sygn. akt V Ka 407/23, utrzymano zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, zaskarżając go w całości na korzyść skazanego i zarzucając:

- „1. rażące naruszenie prawa karnego materialnego mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia w postaci art. 207 § 1 w zbiegu ze 157 § 2 i 197 § 1 w zw. z 12 § 1 oraz 11 § 2 k.k. poprzez nietrafne ich zastosowanie i uznanie w następstwie tego, że oskarżony K. B. swoim zachowaniem miał wyczerpać znamiona stosownych przestępstw opisanych w pkt 1 utrzymanego w mocy wyroku,
2. mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia obrazę przepisów postępowania w postaci art. 4, 7 oraz 410 k.p.k. polegającą na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów i zastąpieniu jej oceną dowolną przez wybiórcze oraz dowolne przybranie dowodów na potwierdzenie przyjętej bezzasadnie przez Sąd wersji wypadków z interpretacją okoliczności zdarzeń wyłącznie na niekorzyść oskarżonego, co doprowadziło do uznania K. B. winnym tego iż swym postępowaniem miał wyczerpać dyspozycje przepisów art. 207 § 1 w zbiegu ze 157 § 2 i 197 § 1 w zw. z 12 § 1 oraz 11 § 2 k.k., w sytuacji w jakiej materiał dowodowy zgromadzony w tej sprawie nie pozwala na przyjęcie takowego poglądu,
3. rażącą niewspółmierność kary w drodze orzeczenia wobec K. B. finalnie 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy hipotetycznie przy właściwym zastosowaniu zasad i dyrektyw sądowego wymiaru kary jako sprawiedliwą oraz adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości

właściwie określonego czynu oraz uwzględniającą pozostałe przesłanki wymienione w art. 53 k.k. mogłaby to być co najwyżej kara wolnościowa przy kwalifikacji ograniczającej się wyłącznie do art. 207 §1 k.k. w odniesieniu jedynie do M. P. ”.

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim orzeczenia sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Zawierciu do ponownego rozpoznania od samego początku.

W odpowiedziach na kasację Zastępca Prokuratora Rejonowego w Zawierciu wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej, a pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej M. P. – o oddalenie kasacji w całości i utrzymanie w mocy zaskarżonych wyroków oraz zasądzenie od skazanego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Przypomnieć należy, że kasacja nie stanowi trzeciej instancji rozpoznawania spraw karnych, lecz jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, a zarazem i środkiem kontroli prawomocnych orzeczeń sądowych. To sprawia, że postępowanie kasacyjne prowadzi tylko do oceny kasacji w aspekcie rażącego naruszenia przepisów prawa przez sąd odwoławczy, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a nie zaś do merytorycznego rozpoznania sprawy, w której kasacja została wniesiona (por. postanowienie SN z 25 lutego 2014 r., IV KK 6/14). Takich wad o rażącym charakterze obrońca skazanego K. B. w treści wniesionej kasacji nie wykazał.

Treść pierwszego zarzutu kasacyjnego w, w którym obrońca formalnie zarzuca obrazę prawa materialnego w postaci art. 207 § 1 w zb. z art. 157 § 2 i art. 197 § 1 w zw. z art. 12 § 1 oraz art. 11 § 2 k.k. poprzez nietrafne ich zastosowanie, wskazuje w istocie - w powiązaniu z lekturą uzasadnienia kasacji - na kwestionowanie ustaleń faktycznych w sprawie (głównie w części dotyczącej przestępstwa zgwałcenia), co stanowi zarzut niedopuszczalny na etapie postępowania kasacyjnego. Ponadto, Sąd odwoławczy nie mógł naruszyć prawa

materialnego, ponieważ go nie stosował ani nie dokonywał odmiennej od Sądu I instancji wykładni prawa, utrzymując w mocy wyrok Sądu Rejonowego i aprobując dokonane przez ten Sąd ustalenia. Obrońca poprzez wskazany zarzut próbuje przekonać, że pokrzywdzona konkubina M.P. zgadzała się dobrowolnie na stosunki seksualne ze skazanym, jej opór był pozorny i przez wiele lat nigdzie nie zgłosiła przemocy. Powyższe stanowi powielenie zarzutu apelacyjnego, do którego ustosunkował się Sąd odwoławczy, rozważając go łącznie z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych i słusznie przy tym wskazując na czynnik emocjonalny jako determinujący częściowo wycofaną i bierną postawę pokrzywdzonej, jak i to, że wprawdzie nie zwracała się ona do żadnych instytucji państwowych o charakterze pomocowym, ale prosiła matkę oskarżonego o wsparcie (rubryka 3.1).

Kolejny, drugi zarzut obrońcy również ma charakter niekasacyjny, ponieważ Sąd odwoławczy nie prowadził własnego postępowania dowodowego, dlatego nie mógł naruszyć przepisów prawa procesowego w postaci art. 4, 7 czy 410 k.p.k. Powyższy zarzut stanowi także powielenie petitum apelacji, do czego odniósł się bardzo szczegółowo Sąd Okręgowy w swoim uzasadnieniu. Obrońca poprzez wskazany zarzut próbuje przeforsować pogląd o bardzo skąym materiale dowodowym sprawy, w którym oprócz depozycji oskarżonego i pokrzywdzonej nie ma innych dowodów, ponieważ przesłuchani świadkowie nic do sprawy nie wniesli, w ten sposób niezasadnie bagatelizując, że obserwacje świadków, choć niedotyczące bezpośrednio zdarzeń, które miały miejsce w domu pokrzywdzonej i oskarżonego, były bardzo istotne dla ustaleń faktycznych dokonanych przez Sądy w przedmiotowej sprawie. Niektórzy z nich byli bowiem, jak ustalono, świadkami agresji oskarżonego wobec pokrzywdzonej w innych sytuacjach (podczas spotkań towarzyskich, rodzinnych) bądź zaobserwowali nietypowy stan psychofizyczny pokrzywdzonej.

Ostatni, trzeci zarzut kasacji, w którym obrońca kwestionuje wymiar kary orzeczonej wobec K.B. , również ocenić należało jako oczywiście bezzasadny. Stanowi on powielenie zarzutu apelacji, do którego trafnie ustosunkował się Sąd II instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Podkreślenia na wstępie wymaga, że kara ta została wymierzona w istocie w dolnych granicach zagrożenia za czyn z art. 197 § 1 k.k. (najsurowiej karanego ze zbiegających się). Obrońca postulował

zakwalifikowanie zachowania oskarżonego jedynie z art. 207 § 1 k.k. i wymierzenie kary o charakterze wolnościowym, ale wobec wyeliminowania takiej możliwości – Sąd odwoławczy zasadnie wskazał w końcowej części uzasadnienia (w rubryce 3.1), że takiej kary nie można było skazanemu wymierzyć. Kara ustalona przez Sąd I instancji uwzględnia okoliczności obciążające i łagodzące, w tym prawidłowo ustalony stopień społecznej szkodliwości czynu.

Argumentacja Sądu odwoławczego w zakresie uznania zarzutów apelacji obrońcy za niezasadne nie budzi zastrzeżeń, a kontrola odwoławcza jest rzetelna i kompleksowa. Odmienna ocena dowodów i skonstruowanie przez obrońcę na tej podstawie własnych ustaleń faktycznych zaprzeczających sprawstwu skazanego, zwłaszcza w odniesieniu do tej części jego zachowania zawartego w przyjętej kwalifikacji prawnej czynu, która odpowiada art. 197 § 1 k.k., są niewystarczające do podważenia prawomocnego wyroku skazującego w niniejszym postępowaniu. Sporządzona przez obrońcę kasacja nie tylko formułuje nieadekwatne do układu procesowego sprawy zarzuty, ale także stanowi wierne odwzorowanie apelacji i próbę wymuszenia trzeciej, niedozwolonej w polskiej procedurze karnej kontroli instancyjnej prawomocnie rozstrzygniętej sprawy.

Z powyższych względów, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z wymienionych w treści art. 439 k.p.k. bezwzględnych przyczyn odwoławczych, ani innej rażącej obrazy prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., zdecydował o oddaleniu kasacji obrońcy skazanego, jako oczywiście bezzasadnej.

Obciążenie skazanego kosztami postępowania kasacyjnego znajduje uzasadnienie w treści art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

Uznając za zasadny wniosek pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej M. P. zgłoszony w treści odpowiedzi na kasację, w oparciu o § 11 ust. 4 pkt 2 i ust. 7 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądzono od K. B. na rzecz oskarżycielki posiłkowej M.P. kwotę 720 złotych tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem adwokata w postępowaniu kasacyjnym w postaci sporządzenia przez niego odpowiedzi na kasację.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

[ał]